

## INFORMACJE

## Ważne decyzje i dyskusje w Jankowcach

Gmina Lesko była gospodarzem III posiedzenia Bieszczadzkiego Związku Powiatów i Gmin Pogranicza.  
 Czytaj więcej str. 3



## WSPOMNIENIE

## Wspomnienie dr. Jerzego Bentkowskiego

Śmierć człowieka, który przez lata służył innym, zawsze pozostawia szczególnie dotkliwą pustkę.  
 Czytaj więcej str. 5

## FOTORELACJE

## IV Forum Kobiet

Marzec nieodzownie kojarzy się z miesiącem kobiet. Dlatego też w Bieszczadzkim Domu Kultury już czwarty rok z rzędu odbyło się Bieszczadzkie Forum Kobiet.  
 Czytaj więcej str. 8

## Z KART HISTORII

## Nowe eksponaty w Izbie Pamięci

Mieszkańcy naszego regionu kolejny raz udowodnili, że mają wielkie serce dla historii oraz jej utrwalania dla przyszłych pokoleń.  
 Czytaj więcej str. 10

# Majówka w Lesku pod znakiem rocka

▶ TEKST: DAWID LIPKA

**Już 2 maja Stadion Miejski w Lesku ponownie stanie się centrum muzycznych wydarzeń w regionie. Przed nami druga edycja wydarzenia „Przystanek Bieszczady Rock Festival Lesko 2026”, która po bardzo udanym debiucie wraca z jeszcze większym rozmachem i mocnym gitarowym brzmieniem.**

Wiosenne Bieszczady po raz kolejny wybrzmiały dźwiękami rocka, a majówkowy wieczór zapowiada się jako spotkanie muzyki, ludzi i niepowtarzalnej energii. Tegoroczna odsłona festiwalu ma być jeszcze bardziej widowiskowa, a organizatorzy zapowiadają wydarzenie dopracowane w każdym szczególe.

Po sukcesie pierwszej odsłony organizatorzy – Miasto i Gmina Lesko, Klub Pod Palmą oraz Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów Uniwersytetu Rzeszowskiego – ponownie łączą siły, zapraszając mieszkańców i turystów na majówkę w rockowym klimacie. „Brama Bieszczad” znów wypełni się energią, wspólnym śpiewem i atmosferą, która w ubiegłym roku przyciągnęła tłumy fanów muzyki. Lesko na jeden wieczór ponownie stanie się miejscem, gdzie codzienność ustąpi miejsca scenicznej pasji, a ulice i okolice stadionu ożyją przed koncertowym świętem.

Na scenie pojawią się artyści reprezentujący różne odłogi rocka. Publiczność zobaczy legendę bieszczadzkiego grania KSU, jubileuszowo świętujący 40-lecie działalności zespół Farben Lehre oraz znanego z humoru i heavy metalowej energii Nocnego Kochanka. Uzupełnieniem line-upu będą zespoły Stare Działy oraz Krusher, które zapewnią dodatkową dawkę koncertowej energii. Program tegorocznej edycji pokazuje, że festiwal stawia zarówno na uznane marki, jak i mocne, różnorodne brzmienia.

Druuga edycja festiwalu potwierdza, że wydarzenie ma szansę na stałe wpisać się w kalendarz kulturalny regionu. To nie tylko koncerty, ale także okazja do integracji, wspólnego spędzenia czasu i promocji Leska jako miejsca otwartego na duże wydarzenia muzyczne. Coraz wyraźniej widać, że majówka w Lesku buduje własną tradycję i przyciąga nie tylko mieszkańców, ale również gości z dalszych stron.

Bilety na festiwal dostępne są w sprzedaży internetowej, między innymi za pośrednictwem KupBilecik, Ticketmaster, Eventim oraz na stronie internetowej Klubu Pod Palmą. Dostępne będą również w dniu imprezy w kasach biletowych przy stadionie.

▶ Organizatorzy zachęcają do rezerwowania czasu i udziału w wydarzeniu, które ponownie zamieni Lesko w tętniącą życiem stolicę rocka.

OD BURMISTRZA

ZAPROSZENIE

## Szanowni Mieszkańcy, Drodzy Czytelnicy „Echa Bieszczadów”



➤ **ADAM SNARSKI**  
BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO

Są takie momenty, kiedy szczególnie wyraźnie widać, jak bardzo zmienia się nasze Lesko. Dziś z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że jesteśmy w czasie intensywnego rozwoju, który ma swoją nazwę i kierunek: „Zielone Serce Regionu – Lesko 2028”.

To nie jest tylko hasło. To konkretne działania i liczby. Wielokrotnie już informowałem, że w ostatnim czasie realizujemy i przygotowujemy inwestycje o wielomilionowej wartości, z czego znaczną część stanowią środki zewnętrzne, po które skutecznie sięgamy. Oprócz modernizacji dróg i chodników czy rozbudowy infrastruktury kanalizacyjnej, inwestujemy w przestronie publiczne, rewitalizujemy miejsca ważne dla naszej tożsamości. W najbliższym czasie

powstaną nowe tereny rekreacyjne, bulwary nad Sanem, rozpoczniemy proces rewitalizacji Rynku leskiego, bo chcemy tworzyć przestrzeń, w której chce się żyć, odpoczywać i spotykać.

Za każdą z tych inwestycji stoją nie tylko projekty i liczby, ale przede wszystkim ludzie, mieszkańcy naszej gminy. To dla Was i z myślą o przyszłych pokoleniach konsekwentnie budujemy nowoczesne, zielone i przyjazne Lesko.

Ale są też takie chwile, kiedy rozwój mierzy się nie w kilometrach dróg czy liczbie inwestycji, ale we wrażliwości serca.

Dziś chcę z ogromnym wzruszeniem poinformować o inicjatywie absolutnie wyjątkowej, o pierwszym w Polsce teatrze urzędniczym, który powstał właśnie tutaj, w Lesku – „Teatrze Urzędowym Bez Renomy”. Powstał on z potrzeby sumienia, z potrzeby człowieka dla człowieka, z nierówności, z bezradności,

z bezskuteczności i poza tym co wypada lub nie. To przedsięwzięcie niezwykłe, bo tworzone przez nas, ludzi, których na co dzień spotykacie w urzędzie, a którzy tym razem stanęli na scenie, by zrobić coś znacznie większego, w wymiarze ludzkim i społecznym.

### Szanowni Mieszkańcy!

Z wielką dumą i satysfakcją pragnę poinformować, że pierwsza premiera teatru, spektakl pt. „GEN: END” odbędzie się w dniu 9 maja w Bieszczadzkim Domu Kultury. Planowaliśmy zagrać tylko raz w tym dniu o godzinie 18.00, jednak zainteresowanie mieszkańców pozytywnie nas przerosło, dlatego zagramy też o godz. 20.00. Bilet „za zero

złotych” jest jednocześnie zaproszeniem do wsparcia finansowego i ratowania życia Maksa Tockiego. Dziękujemy za tak ciepły odbiór, który jest dla nas wskazówką, że to jednak nie jest zwykłe wydarzenie kulturalne, to jest nasza misja.

To spektakl, za którym stoi prawdziwa historia, prawdziwe emocje i prawdziwy człowiek. Każde słowo, każdy gest na tej scenie ma jeden wspólny mianownik: pomoc drugiemu człowiekowi.

Ten teatr, tworzony poza godzinami pracy urzędniczej, nie ma renomy wielkich scen. Nie stoi za nim profesjonalny zespół aktorski. A jednak ma w sobie coś znacznie cenniejszego, ma autentyczność, zaangażowanie i ogromne serce. To dowód na to, że kiedy łączymy siły, kiedy

wychodzimy poza schematy i role, które na co dzień pełniemy, możemy dokonywać rzeczy naprawdę wielkich.

Jestem dumny, że inicjatywa, która zrodziła się w mojej głowie znalazła upust właśnie tutaj, w Lesku. Bo Lesko to nie tylko inwestycje i rozwój infrastruktury. To przede wszystkim wspólnota ludzi, którzy potrafią być razem, szczególnie wtedy, gdy ktoś tej wspólnoty najbardziej potrzebuje.

Dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się wraz ze mną w powstanie tego wyjątkowego przedsięwzięcia. I wierzę głęboko, że jako społeczność jesteśmy w stanie napisać – dziś dla Maksa, a jutro może dla kogoś innego, najpiękniejszy możliwy scenariusz.

TEATR URZĘDOWY  
BEZ RENOMY  
PRZEDSTAWIA

TEATR  
URZĘDOWY  
BEZ RENOMY

SPEKTAKL

# GEN END

9 MAJA 2026

PO SPEKTAKLU BĘDĄ ZBIERANE  
ŚRODKI NA LECZENIE  
MAKSA TOCKIEGO

GODZ. 20:00

BEZPŁATNA REZERWACJA MIEJSC:  
bdk.systembiletowy.pl  
ORAZ w kasie  
Bieszczadzkiego Domu Kultury

INFORMACJE

# Ważne decyzje i dyskusje w Jankowcach



► TEKST I ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

**Gmina Lesko była gospodarzem III posiedzenia Bieszczadzkiego Związku Powiatów i Gmin Pogranicza. Spotkanie odbyło się 9 kwietnia, w świetlicy wiejskiej w Jankowcach i zgromadziło przedstawicieli samorządów z regionu, podejmujących kluczowe tematy dla przyszłości Bieszczad.**

Podczas obrad dyskutowano na temat uchwał dotyczących zmian w Statucie Związku, a także wyrażenia sprzeciwu wobec planów utworzenia nowych

rezerwatów przyrody na terenie województwa podkarpackiego. Kwestia ta wywołała szeroką i momentami burzliwą dyskusję, pokazując, jak istotne jest znalezienie równowagi pomiędzy ochroną środowiska a potrzebami mieszkańców.

W trakcie spotkania poruszono również problem obecności wilków i niedźwiedzi, które coraz częściej zakłócają poczucie bezpieczeństwa lokalnej społeczności. Temat ten spotkał się z dużym zainteresowaniem i wymaga dalszych działań oraz współpracy na różnych szczeblach.

## Strategia rozwoju i turystyka

W porządku obrad znalazł się także wybór koordynatora Związku

w ramach Programu Strategicznego „Błękitny San” oraz Programu Strategicznego Rozwoju Bieszczad – inicjatyw mających kluczowe znaczenie dla rozwoju regionu.

Na zakończenie zaprezentowano koncepcję zunifikowania obsługi ruchu turystycznego w Bieszczadach. Celem tego rozwiązania jest lepsze wykorzystanie potencjału turystycznego przy jednoczesnym zachowaniu unikalnego charakteru regionu.

Burmistrz Leska Adam Snarski podziękował wszystkim uczestnikom za obecność i aktywne zaangażowanie w prace Związku. Wyrazy wdzięczności skierował również do Koła Gospodyń Wiejskich w Jankowcach za serdeczne przyjęcie i gościnność.

SENIORZY

## Program Ogólnopolskiej Karty Seniora rozwija się

► TEKST: DAWID LIPKA

**Coraz więcej przedsiębiorców z Leska oraz regionu decyduje się na udział w Programie Ogólnopolskiej Karty Seniora. Do inicjatywy dołączyły kolejne firmy, dzięki czemu seniorzy mogą już korzystać ze zniżek w 19 punktach usługowych i handlowych.**

Program Ogólnopolska Karta Seniora to realne wsparcie dla osób starszych, umożliwiające tańszy dostęp do wielu produktów i usług. Rabaty oferowane przez partnerów wynoszą od 5 do nawet 50 procent, co ma istotne znaczenie dla domowych budżetów seniorów.

Zaangażowanie lokalnych przedsiębiorców to wyraz odpowiedzialności społecznej i otwartości na potrzeby starszych mieszkańców. Dzięki temu program nie tylko wspiera seniorów, ale także buduje pozytywne relacje w lokalnej społeczności – podkreśla burmistrz Leska Adam Snarski.

Zachęcamy kolejnych przedsiębiorców do bezpłatnego przystąpienia do programu. To nie tylko szansa na promocję działalności, ale również możliwość pozyskania nowych, lojalnych klientów.

Warto przypomnieć, że Ogólnopolska Karta Seniora działa nie tylko lokalnie. Jej posiadacze mogą korzystać ze zniżek w całej Polsce – u ponad 5200 partnerów, w tym w sanatoriach, hotelach, placówkach medycznych, instytucjach kultury oraz sklepach.

Mieszkańcy gminy Lesko, którzy ukończyli 60. rok życia i jeszcze nie

odebrali swojej karty, mogą to zrobić w dowolnym momencie w Urzędzie Miasta i Gminy. Wystarczy wypełnić krótki formularz na miejscu.

### NA LIŚCIE LOKALNYCH PARTNERÓW ZNALAZŁY SIĘ:

- Zakład optyczny Ewa Korczak, ul. 1000-lecia 5
- Fotograf Lesko – Zygmunt Nater, ul. Piłsudskiego 2
- Bar Magda, ul. Rynek 16
- Sklep wielobranżowy „Gracja” s.c., ul. 1000-lecia 5
- Basen Aquarius, ul. Bieszczadzka 7
- Sklep Maślaczek, ul. Rynek 17
- Sklep „Druczek”, ul. Berka Joselewicza 1
- Kwaciarnia Lawendowy Zakątek, Plac Pułaskiego 2
- Audiofon Sp. z o.o. Sp. k., ul. Parkowa 10
- Biesy Tour – Przewóz osób, Jankowce 159
- Restauracja Marysienka, Plac Śliżyńskiego 2
- Elegant Barbershop – Strzyżenie i Golenie, Plac Konstytucji 3 Maja 17
- Sklep Medyczny Lesko, ul. Kazimierza Wielkiego 3
- Lesko Summer & Ski, Wermień 36
- Moda Męska F.H. EMI, ul. Rynek 16
- Moda Damska F.H. EMI, ul. Rynek 16
- Moda Damska/Męska F.H. EMI (odzież i obuwie)
- Restauracja „Bilanówka”, ul. Rynek 24, Ustrzyki Dolne
- Restauracja „Na Językach – Bilanówka”, ul. 29 Listopada 47, Ustrzyki Dolne

DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

## Pamiętajmy o e-Doręczeniach

► TEKST: DAWID LIPKA

**Przedsiębiorcy powinni pamiętać o obowiązku utworzenia skrzynki e-Doręczeń (adres ADE), która stanowi elektroniczny odpowiednik listu poleconego i umożliwia odbieranie korespondencji urzędowej online.**

Obowiązek ten już od 1 kwietnia 2025 roku dotyczy podmiotów wpisanych do KRS, w tym m.in. spółek. Przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą wpisaną do CEIDG mają czas



na założenie skrzynki do 1 października 2026 roku.

Wniosek o utworzenie skrzynki e-Doręczeń można złożyć za pośrednictwem portalu biznes.gov.pl lub podczas aktualizacji danych w CEIDG. Do realizacji

procedury niezbędny jest profil zaufany lub podpis kwalifikowany.

Brak skrzynki e-Doręczeń po upływie wskazanych terminów może skutkować problemami z odbiorem korespondencji urzędowej.

## KONKURS

# Lesko wybierze swój hejnał

## O wszystkim zdecydują mieszkańcy

► TEKST: DAWID LIPKA

**Do końca kwietnia trwa konkurs na stworzenie hejnału Leska. Po wyborze najlepszych kompozycji ostateczną decyzję podejmą mieszkańcy, którzy w maju wskażą muzyczny symbol miasta.**

Lesko jest o krok od stworzenia własnego hejnału – muzycznego symbolu miasta, który w przyszłości będzie rozbrzmiewał podczas uroczystości, wydarzeń i ważnych chwil dla lokalnej społeczności. Trwa konkurs na skomponowanie utworu, a po jego zakończeniu głos należeć będzie do mieszkańców.

Prace w konkursie na hejnał Leska można przysłać do 30 kwietnia. Inicjatywa skierowana jest zarówno do profesjonalnych kompozytorów, jak i utalentowanych pasjonatów muzyki. Organizatorzy podkreślają, że to wyjątkowa okazja,

by wpisać się w historię miasta i współtworzyć jego tożsamość.

Hejnał od wieków stanowi muzyczną wizytówkę miast. Jest nie tylko krótkim utworem, ale także nośnikiem tradycji, emocji i lokalnego dziedzictwa. W przypadku Leska kompozycja ma nawiązywać do historii miasta, jego kultury oraz charakterystycznych motywów związanych z regionem. Mile widziane są także inspiracje folklorem i wydarzeniami ważnymi dla mieszkańców.

### Konkurs otwarty dla twórców

W konkursie mogą wziąć udział wszystkie osoby posiadające umiejętności kompozytorskie, również młodzież od 13. roku życia – za zgodą rodziców lub opiekunów. Warunkiem udziału jest przygotowanie autorskiego utworu, bez wykorzystania sztucznej inteligencji, wraz z zapisem nutowym i nagraniem.

Zgłoszona kompozycja musi trwać od 30 do 60 sekund. Powinna być przeznaczona na trąbkę solo, trzy trąbki lub kwartet dęty blaszany. Utwór ma być oryginalny i wcześniej niepublikowany.

### Najpierw komisja, potem mieszkańcy

Konkurs zostanie rozstrzygnięty w dwóch etapach. Najpierw komisja konkursowa wybierze dwie lub trzy najlepsze propozycje. Następnie, od 11 do 22 maja, finałowe kompozycje zostaną zaprezentowane mieszkańcom, którzy oddadzą głosy i wskażą zwycięzcę.

Utwory mają być publikowane w mediach społecznościowych Gminy Lesko, tak aby każdy zainteresowany mógł ich wysłuchać i wziąć udział w głosowaniu.

### Symbol miasta na lata

Autor zwycięskiej kompozycji otrzyma nagrodę finansową w wysokości 2000 zł oraz materiały promocyjne miasta. Najważniejszym wyróżnieniem będzie jednak stworzenie hejnału, który przez lata stanie się rozpoznawalnym symbolem Lesko.

Burmistrz miasta oraz przewodniczący Rady Miejskiej zachęcają mieszkańców do aktywnego udziału w głosowaniu. Jak podkreślają, to niepowtarzalna okazja, by wspólnie zdecydować, jak zabrzmi muzyczna wizytówka Leska dla kolejnych pokoleń.



## AKCJE

## W trosce o Kamień Leski – akcja na rzecz przyrody i bezpieczeństwa

► TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

**Obchodzony 22 kwietnia Dzień Ziemi to doskonała okazja, by przypomnieć sobie, że troska o środowisko naturalne nie powinna ograniczać się jedynie do jednego dnia w roku. Najlepszym dowodem na to są działania podjęte przez klubowiczów oraz sympatyków Rzeszowskiego Klubu Wysokogórskiego.**

Zespół wspinaczkowy, w porozumieniu z Gminą Lesko, 18 i 19 kwietnia przeprowadził prace porządkowe i zabezpieczające na Kamieniu Leskim. W akcję zaangażowali się zarówno młodzi uczestnicy, jak i doświadczeni wspinacze. Ci pierwsi zajęli się sprzątnięciem terenu i usuwaniem pozostawionych śmieci, natomiast bardziej zaawansowani członkowie klubu skupili się na poprawie bezpieczeństwa dróg wspinaczkowych.



Wymieniono zużyte elementy asekuracji na nowe, certyfikowane punkty, usunięto luźne fragmenty skał, przycięto gałęzie oraz uporządkowano najbliższe otoczenie skał.

Dzięki wspólnej pracy Kamień Leski stał się miejscem jeszcze bardziej bezpiecznym i przyjaznym dla wszystkich odwiedzających – zarówno miłośników wspinaczki, jak i turystów, którzy chętnie odwiedzają ten wyjątkowy zakątek naszej gminy.

Niedziela była również okazją do integracji środowiska

wspinaczkowego oraz symbolicznego rozpoczęcia nowego sezonu, który przyciągnął wielu pasjonatów tego sportu.

Takie inicjatywy pokazują, jak wiele można osiągnąć dzięki współpracy i społecznemu zaangażowaniu. Organizatorom oraz wszystkim uczestnikom należą się słowa uznania za wkład w ochronę lokalnego dziedzictwa przyrodniczego i promocję odpowiedzialnego korzystania z uroków natury. To także ważny sygnał, że o przyrodnicze perły gminy Lesko warto dbać każdego dnia.



PAMIĘTAMY

# Pamięć o bohaterach z Leska i okolic

► TEKST: DAWID LIPKA

**24 marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów – dzień szczególnej refleksji nad odwagą, człowieczeństwem i bezinteresowną pomocą niesioną w czasach wojennego terroru.**

Wśród tych, którzy wykazali się niezwykłą siłą ducha, byli także mieszkańcy Leska i okolic: Stanisław Car, Jan Kąkol, Miron Lisikiewicz, Magdalena Mielniczek oraz Józef i Franciszka Zwonarz. Narażając własne życie oraz bezpieczeństwo swoich bliskich, nieśli pomoc prześladowanym, kierując się poczuciem dobra i solidarności.

Warto pamiętać również o tych bezimiennych bohaterach, których nazwiska nie zostały zapisane w historii. Ich ciche, często anonimowe czyny pozostają świadectwem odwagi i człowieczeństwa.

Narodowy Dzień Pamięci to nie tylko hołd dla ratujących Żydów. To także moment, by wspomnieć



wszystkich, którzy w obliczu wojny i przemocy potrafili stanąć po stronie życia – niezależnie od narodowości czy wyznania.

Pamięć o nich niech pozostanie żywa jako zobowiązanie do budowania świata opartego na szacunku, empatii i odwadze.

DLA MIESZKAŃCA

# e-Platforma LPK – wygoda i szybka obsługa bez wychodzenia z domu

► TEKST: LPK

**Leskie Przedsiębiorstwo Komunalne przypomina o wprowadzonym systemie elektronicznej obsługi mieszkańców. Dzięki e-Platformie wiele spraw, które dotąd wymagały osobistej wizyty w siedzibie spółki, można załatwić z dowolnego miejsca – wystarczy dostęp do komputera lub telefonu.**

Po wejściu na stronę lpklesko.pl i kliknięciu w zakładkę E-usługi mieszkańcy otrzymują dostęp do zestawu elektronicznych wniosków. Wśród dostępnych formularzy znajdują się m.in.:

- wniosek o wydanie zapewnienia wywozu nieczystości ciekłych,
- zgłoszenie realizacji przyłącza wodociągowego lub kanalizacyjnego,



- wniosek o zawarcie umowy na dostawę wody i odbiór ścieków,
- wniosek o podpisanie umowy na wywóz nieczystości płynnych.

Jednym z kluczowych elementów nowego systemu jest Elektroniczne Biuro Obsługi Klienta (EBOK). W module e-Płatności mieszkańcy mogą sprawdzić swoje aktualne należności, otrzymywać faktury bezpośrednio na konto użytkownika oraz regulować opłaty szybkim przelewem online.

Wprowadzona została również funkcja, która znacząco usprawnia wizyty stacjonarne – kalendarz rezerwacji. Dzięki niemu można zarezerwować konkretny termin spotkania w wybranym dziale i mieć pewność sprawnej obsługi bez oczekiwania w kolejce.

Platforma to kolejny krok LPK w kierunku nowoczesnej, dostępnej i wygodnej obsługi mieszkańców. System będzie rozwijany i aktualizowany zgodnie z potrzebami lokalnej społeczności.

WSPOMNIENIE

# Służył innym ludziom

Wspomnienie dr. Jerzego Bentkowskiego



► TEKST: DAWID LIPKA  
ZDJĘCIE: ARCH. RODZINY BENTKOWSKICH

**Śmierć człowieka, który przez lata służył innym, zawsze pozostawia szczególnie dotkliwą pustkę. Taka właśnie strata dotknęła społeczność Leska po tragicznej śmierci dr. Jerzego Bentkowskiego.**

Dr Jerzy Bentkowski zginął w wypadku w Niedzielę Wielkanocną, 5 kwietnia 2026 roku. Miał 55 lat. Jechał na rowerze, gdy został potrącony przez samochód – to dramatyczne zdarzenie nagle i niespodziewanie przerwało życie człowieka, który tak wielu osobom niósł pomoc.

Był postacią dobrze znaną i cenioną w całym regionie. Jako lekarz ortopeda z oddaniem pomagał pacjentom, stawiając ich dobro zawsze na pierwszym miejscu. Przez lata pełnił funkcję dyrektora do spraw lecznictwa w Szpitalu Powiatowym w Lesku, współtworząc wysoki poziom opieki medycznej placówki i dbając o jej rozwój. Był nie tylko świetnym specjalistą, ale także odpowiedzialnym organizatorem i liderem, który potrafił łączyć wiedzę medyczną z troską o ludzi.

Jego działalność wykraczała poza pracę zawodową. Był również radnym Rady Miejskiej w Lesku w kadencji 2014–2018, aktywnie angażując się w sprawy lokalnej społeczności. Zapamiętany zostanie jako człowiek wielkiego serca – życzliwy, empatyczny, zawsze gotowy nieść pomoc potrzebującym. Swoją postawą budował zaufanie i szacunek, a jego zaangażowanie na rzecz mieszkańców pozostawi trwałe ślady.

Był także oddanym mężem i kochającym ojcem trojga dzieci. Rodzina była dla niego ważnym oparciem i źródłem siły, a bliscy mogli zawsze liczyć na jego troskę, obecność i dobre serce. W domowym zaciszu pozostawał człowiekiem ciepłym, serdecznym i pełnym życzliwości.

Dla współpracowników był filarem, dla pacjentów nadzieją, dla wielu mieszkańców – człowiekiem, na którego zawsze można było liczyć. Jego nagłe odejście to ogromna strata nie tylko dla rodziny i bliskich, ale również dla całej leskiej wspólnoty. Pozostawił pustkę także wśród przyjaciół, znajomych i wszystkich tych, którzy mieli zaszczyt spotkać Go na swojej drodze.

Rodzinnie i Najbliższemu śp. dr. Jerzego Bentkowskiego składamy najgłębsze wyrazy współczucia, łącząc się w bólu i żałobie.

Z wdzięcznością i szacunkiem zachowamy Go w swojej pamięci.

KĄCIK POETYCKI

# Wiatr

W hołdzie Wielkiemu Polakowi  
– Ojcu Św. Janowi Pawłowi II

AUTOR: M.M.



Nad Bazyliką przeleciał wiatr, porwał białego dymu kłąb,  
Obwieścił światu radosną wieść: „Habemus Papam!” – Kościół zgrab!

Spod wierzchołów Tatr, z Lechickiej krainy,  
Z pokłonem ludom – jak przewidział Słowacki,  
Przybywa On – „Karolom Kardinałem Wojtyła”  
Słowiański Papież – na Piotrowy tron!

Odtąd historii odmieni się bieg, podniosą głowę gnębieni od lat,  
On przeszedł wśród ludów, całując każdy nową ziemią szmat.  
On w serca wątpiące miłość chciał wlać, nadzieję – co wiedzie  
Przez życie i wiarę, że Ojciec co w niebie jest wszak,  
Łask swych udzieli obficie.

Dokładnie wypełniał co nakazał Pan, niósł dobrą nowinę  
Do świata całego, bo każdy u niego, czy bogacz, czy dziad,  
Potrzebuje Miłosierdzia Bożego.

Wiatr towarzyszył mu wszędzie, gdzie stawał swoje kroki,  
Pozwalał słowom jego wznosić się pod obłoki,  
Porywał ludzkie serca do czynów – z mroków uśpienia,  
Wskazywał słuszną drogę i wąską ścieżkę wśród zagrożenia.

On wolność ludziom głosił, gdy każdy bał się cienia.  
„Niech zstąpi Duch Twój! i odmieni oblicze Ziemi,  
Tej Ziemi!” I stał się ów cud przemienienia,

Choć byli słabi i marni, powstałi zjednoczeni – potężni bo „Solidarni”  
Przyszedł jak wiatr od wschodu – w nim tkwiła ogromna siła,  
On zburzył twarde mury, wzniesione wbrew pragnieniom,  
Wypędził niewoli upiory, granice porozrywał –  
A było mu na imię: „H u r a g a n W o j t y ł a!”

Lecz nadszedł dzień pamiętny, gdy w smutku pogrążył się świat  
I w niemym hołdzie przyleciał sprzymierzeniec i brat,  
A choć z impetem szaty z ramion kapłańskich porywał,  
Gdy trafił na Twą Księgę wstrzymał oddech i jakby spoczywał.  
Potem tchnieniem lekkim, gładkim przewrócił karty –  
Aż do ostatniej – i zamknął rozdział życia.

Powtórnie księgę otworzył przed tronem Pana w niebie,  
By Ojciec nasz królewski, dopisać mógł nagrodę za życia trud papieski,  
Za szaty kapłańskie, przez kulę, męczeńską krwią zbroczone,  
Za rzesze dusz błądzących, co słowem i czynem do głębi poruszone,  
W wierze znalazły swe szczęście, przez grzech utracone!  
Więc spojrzysz łaskawie Maryjo, Niebieska Królowo w cudnej mozaice  
Zamknięta, na Jana Pawła II, któremu Twoja postać zawsze była  
święta

I pragnął Twej chwały, bo „Totus Tuus” – do końca Twój był cały!  
Przez światła świec i płomień gorących serc:  
„S u b i t o S a n t o!” modlitwę naszą do Boga wnieś!  
Na pograniczu Nieba i Ziemi, wiej cicho wietrzyku od morza do Tatr,  
Na górskiej grani, wśród lasów, strumieni,  
Nieś pieśni o Polskim Papieżu –  
A w naszych sercach – pielęgnyj Jego ślad!

Sanok, 2005 rok

NAGRODY

# Leska biblioteka nagrodzona

TEKST: MARIA PETKA-FUNDANICZ

Do leskiej biblioteki trafił zestaw książek Szczepana Twardocha. Wszystko dzięki jednej z bibliotekarek, której odpowiedź na pytanie konkursowe sprawiła, że nasza placówka znalazła się w gronie zwycięzców.

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Lesku ma powody do radości. W lutym tego roku placówka wzięła udział w konkursie „Książki Szczepana Twardocha dla bibliotek”, organizowanym przez Wydawnictwo Marginesy. Zadanie konkursowe polegało na udzieleniu odpowiedzi na pytanie: „Który ze światów z powieści Szczepana Twardocha zaciekawił państwa najbardziej?”.

Dzięki inspirującej odpowiedzi jednej z bibliotekarek, Beaty Nosek, leska biblioteka znalazła się w gronie 30 zwycięzców z całej Polski. W nagrodę placówka otrzymała zestaw powieści autora: „Zimne wybrzeża”, „Null” oraz „Przemienienie”. Książki są już dostępne dla czytelników w Wypożyczalni dla Dorosłych.

BIBLIOTEKA POLECA

TEKST: JADWIGA SĄSIADK

NIE JESTEM TWOJĄ MAMĄ  
Dubuc Marianne

W bardzo starym lesie, na największym drzewie mieszka wiewiór Franciszek. Pewnego dnia wychodząc ze swojej dziupli napotyka na gałęzi dziwną kolczastą zieloną kulkę. Wiewiór nie jest ciekawski – zostawia kulę w spokoju przez jakiś czas. Nagle kula otwiera się i widać w niej

Do tego duża  
zniżka na książki

To jednak nie koniec dobrych wiadomości. W ramach podziękowania za udział w konkursie biblioteka zyskała również możliwość zakupu książek wydawnictw Marginesy, Luna, Kropka, Jaguar oraz Port z 50-procentowym rabatem. Jak zapowiadają pracownicy, oferta

ta zostanie w pełni wykorzystana, aby jeszcze bardziej wzbogacić księgozbiór i odpowiedzieć na potrzeby czytelników oczekujących nowości.

Sukces w konkursie to kolejny dowód na to, że zaangażowanie i pasja bibliotekarek przekładają się na rozwój placówki. Dzięki ich pracy biblioteczne półki w Lesku nieustannie zapelniają się nowymi, interesującymi tytułami.

małego śmiesznego stworka, który do Franciszka zwraca się „mamo”. Wiewiór protestuje i zostawia tego dziwnego przybysza na zewnątrz. Jednak w nocy zmienia zdanie – zaprasza go do swojej dziupli. W ciągu najbliższych dni Franciszek szuka mamy nowego lokatora, lecz bezskutecznie. Nie zdradzę, jak zakończy się bajka, ale gorąco polecam – przeczytajcie. Nie tylko tekst ale również ilustracje Marianne Dubuc warte są, by sięgnąć po tę książkę.

ISKRY W MOJEJ GŁOWIE  
McNicolle Elle

Jedenastoletnia Addie jest autystyczna. Nie boi się swojej choroby ani nie wstydzi. Po prostu doświadcza świata inaczej niż inni. Nie wszyscy to rozumieją. Niestety niektórzy nauczyciele również. Dziewczynka myśli inaczej ale jest mądra i wrażliwa. Píše piękne opowiadania chociaż charakter pisma ma okropny. Matematyczne zadania rozwiązuje po swojemu, co nie oznacza, że są źle rozwiązane. Dziewczynka mieszka ze swoją

rodziną w Szkocji, w mieście, w którym dawno temu spalono na stosie kilka kobiet uznając je za czarownice. Addie chciałaby, żeby je w jakiś sposób upamiętnić. Bo przecież one nic złego nie zrobiły. Po prostu może inaczej myślały niż inni mieszkańcy. Czy przekona wspólnotę miasteczka do swojego pomysłu? Poruszająca opowieść o tym, że odmiennosc czasem bywa przeszkodą, a czasem daje moc by zmieniać świat.



KULTURA

# Młodzi artyści nagrodzeni. Rozstrzygnięcie konkursu „Święta offline”

► TEKST I ZDJĘCIA: BEATA RYCHLICKA-RAJCHEL

Za nami uroczyste wręczenie nagród w konkursie plastycznym „Święta offline”, które odbyło się w Bieszczadzkim Domu Kultury. Wydarzenie zgromadziło uczestników, ich rodziny oraz gości, tworząc wyjątkową atmosferę pełną radości i dumy.

**D**yrektor Bieszczadzkiego Domu Kultury wraz z Burmistrzem Miasta i Gminy pogratulowali wszystkim uczestnikom oraz zwycięzcom. Podczas spotkania wręczono nagrody oraz dyplomy, doceniając zaangażowanie, kreatywność i wysoki poziom prac.

Konkurs „Święta offline” cieszył się dużym zainteresowaniem wśród dzieci. Był nie tylko okazją do rozwijania talentów plastycznych, ale także zachętą do refleksji nad sposobem spędzania świątecznego czasu – z dala od ekranów, bliżej tradycji i relacji z drugim człowiekiem.

## Nagrodzeni:

**W KATEGORII I (ZERÓWKA – KLASA II SZKOŁY PODSTAWOWEJ)**



### PRYZNANO:

- I miejsce – Anastasia Semeniy
- II miejsce – Antonina Buksztel oraz Zuzanna Świerk
- III miejsce – Leon Podsobiński

### W KATEGORII II (KLASY IV – VI SZKOŁY PODSTAWOWEJ) NAGRODY OTRZYMALI:

- I miejsce – Lena Rypysz
- II miejsce – Miłosz Rypysz
- III miejsce – Karina Miniak

W każdej z kategorii przyznano również wyróżnienia, a wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy oraz nagrody za udział.

Uroczystość stała się okazją do zaprezentowania wyjątkowej wrażliwości i wyobraźni młodych twórców. Kolorowe, pomysłowe prace pokazały, jak szeroko dzieci potrafią interpretować temat „Świąta offline”, łącząc tradycję z kreatywnym spędzaniem czasu.



KULTURA

# „Misterium Męki Pańskiej” połączyło mieszkańców

► TEKST: BEATA RYCHLICKA-RAJCHEL  
ZDJĘCIA: KAMIL MIELNIKIEWICZ

„Misterium Męki Pańskiej” to nie było tylko przedstawienie, ale poruszające duchowe doświadczenie, które połączyło mieszkańców i przypomniało o głębokim znaczeniu Wielkiego Tygodnia.

**M**isterium przygotowane przez członków Ruchu Apostolstwa Młodzieży, uczniów lokalnych szkół oraz mieszkańców gminy, odbyło się pod koniec marca i zgromadziło liczną publiczność. Inscenizacja, wyreżyserowana przez księdza Przemysława Macnara, przyciągnęła zarówno mieszkańców Leska, jak i gości spoza Gminy Lesko.

Na scenie wystąpiło ponad 40 aktorów-amatorów, którzy z dużym zaangażowaniem przedstawili najważniejsze wydarzenia ewangeliczne – od Ostatniej Wieczerzy, przez modlitwę w Ogrodzie Oliwnym, aż po dramat ukrzyżowania



i radosne przesłanie zmartwychwstania. Widowisko wyróżniło się nie tylko rozbudowaną obsadą, ale także dbałością o szczegóły i autentyczność przekazu.

Wyjątkową atmosferę spektaklu dopełniła muzyka na żywo w wykonaniu Bieszczadzkiej Orkiestry Kameralnej pod dyrekcją Patryka Chrzęszcza, która podkreśliła emocjonalny charakter przedstawienia i wprowadziła widzów w nastrój refleksji.

Wydarzenie to było nie tylko artystycznym ukazaniem historii Męki Pańskiej, ale przede wszystkim stworzeniem przestrzeni do duchowego zatrzymania i wspólnego przeżywania Wielkiego Tygodnia.

Tegoroczna edycja misterium ponownie spotkała się z bardzo ciepłym przyjęciem publiczności i na długo pozostanie w pamięci uczestników. Było to wydarzenie wyjątkowe i głęboko poruszające.

KULTURA



► TEKST I ZDJĘCIA: BEATA RYCHLIKA-RAJCHEL

# IV Bieszczadzkie Forum Kobiet – popołudnie pełne inspiracji

**Marzec nieodzwrotnie kojarzy się z miesiącem kobiet. Dlatego też w Bieszczadzkim Domu Kultury już czwarty rok z rzędu odbyło się Bieszczadzkie Forum Kobiet. Jesteśmy przekonani, że tegoroczna edycja na długo pozostanie w pamięci uczestników. Wydarzenie to wypełnione było inspirującymi historiami, szczerymi rozmowami, emocjami oraz muzyką, tworząc przestrzeń do refleksji i wzajemnego wsparcia.**

Jednym z poruszających wystąpień była opowieść Anny Jażdżyk, która przybliżyła kulisy pracy aktorki – od wymagających castingów po doświadczenia związane z pracą w telewizji. Szczególnie zainteresowanie wzbudziła jej osobista decyzja o porzuceniu życia w Warszawie i świecie show-biznesu na rzecz spokojniejszej, twórczej codzienności w Bieszczadach, gdzie realizuje się poprzez muzykę i malarstwo.

Swoją historią podzieliła się także wokalistka Angela Gaber, mówiąc otwarcie o tremie, która towarzyszy jej podczas występów. Podkreśliła jednak, że prawdziwa odwaga polega na działaniu pomimo lęku i podążaniu za tym, co daje radość. Uczestnicy Forum Kobiet mieli okazję doświadczyć tego na własne uszy – artystka zaprezentowała bowiem fragment relaksacyjnego koncertu na żywo.

Wyjątkowym momentem wydarzenia było spotkanie z gościem specjalnym – Agnieszką Hekiert. Artystka mówiła o sile pozytywnego myślenia i świadomym wybieraniu tego, co budujące, zamiast skupiania się na trudnościach. Wspomniała również swoje początki w programie „Twoja Twarz Brzmi Znamo”, po czym oczarowała publiczność recitalem „Pop na jazzowo”. Jej energia sceniczna, poczucie humoru i charyzma stworzyły niezapomniany finał forum.

Nie zabrakło także dodatkowych atrakcji. Na uczestników czekał poczęstunek w Galerii Sztuki BDK oraz strefa beauty „Zadbaj o siebie”, przygotowana przez My Harmony Masaż i Pielęgnacja – Jolanta Wójtowicz.

Całość wydarzenia już po raz drugi poprowadziła Elżbieta Mazur-Bielat, dbając o jego płynny przebieg i wyjątkową atmosferę.

IV Bieszczadzkie Forum Kobiet odbyło się pod patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Lesko, podkreślając znaczenie inicjatyw wspierających rozwój, integrację i aktywizację kobiet w regionie.

Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom za obecność oraz wspólnie spędzony czas. Do zobaczenia za rok!





► TEKST I ZDJĘCIA: EDYTA SZPOJNAROWICZ

Pierwszy kwartał 2026 roku przyniósł wiele niespodzianek. Po raz kolejny mieszkańcy naszego regionu udowodnili, że mają wielkie serce dla historii oraz jej utrwalania dla przyszłych pokoleń. Dzięki wspaniałym darczyńcom Regionalna Izba Pamięci w Lesku ponownie wzbogaciła się o niezwykle eksponaty.

### Pamiętki rodzinne i osobiste

Pan Kazimierz Adamiak, wiceprezes Towarzystwa Miłośników Leska i Okolic, w marcu tego roku ponownie ofiarował nam piękne i niezwykle przedmioty, które należały do niego oraz jego rodziny. Na szczególną uwagę zasługuje zabytkowa maszyna do szycia marki Singer, osadzona na drewnianym blacie z żeliwną podstawą. Maszyna ma czarną obudowę i jest zdobiona złotymi ornamentami. Należała ona do mamy pana Kazimierza, przez co wzbogaciła zbiory Izby Pamięci o wartość głęboko sentymentalną. Regionalna Izba Pamięci w Lesku dołoży wszelkich starań, by zatroszczyć się o ten piękny przedmiot, który już jest dostępny dla zwiedzających. Oprócz tej niezwyklej maszyny pan Kazimierz przekazał wiele innych ciekawych eksponatów m.in.: łuskę artyleryjską z I wojny światowej, narzędzia stolarskie, duże garnki kamionkowe, ręczną metalową maszynkę do golenia włosów oraz lokówkę do włosów z lat 20–30. XX w.

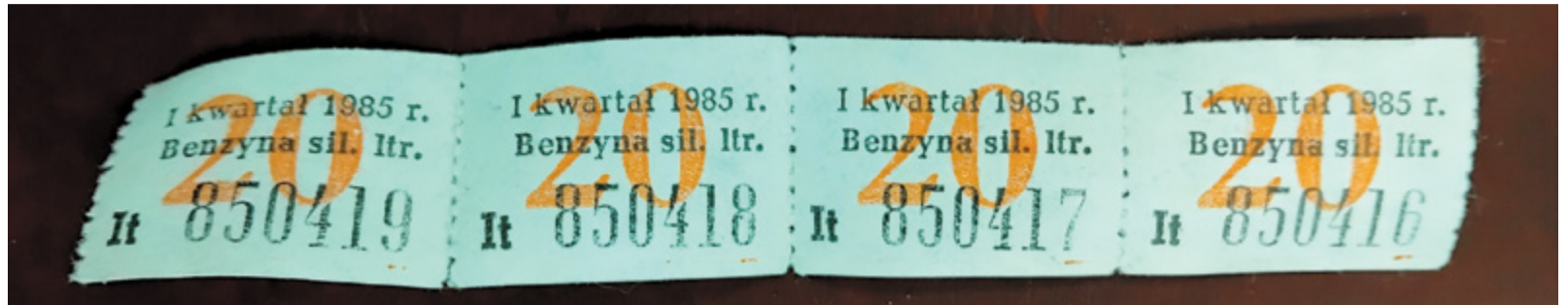
### Dział PRL-u w Regionalnej Izbie Pamięci w Lesku

W ubiegłym roku Izba Pamięci założyła nowy dział tematyczny, który wzbudza spore zainteresowanie wśród zwiedzających. Jest to dział PRL-u. Nie rzadko zwiedzający, dzielą się swoimi wspomnieniami z tego okresu, a młodzież z zaciekawieniem poznaje technologie sprzed lat. Pan Adamiak ofiarował nam niezwykle, okazałych rozmiarów i przepięknie wydany Narodowy Atlas Polski pod redakcją Stanisława Leszczyckiego z lat 70. XX w. Natomiast pan Stanisław Maciela przekazał kartki na benzynę z 1985 r., które umożliwiały zakup określonej ilości paliwa.

### Cegły sprzed lat

Pan Romuald Zwonarz podarował Izbie dwie, prawdopodobnie przedwojenne cegły opatrzone nazwami. Pierwsza pochodzi z dawnej cegielni w Zasławiu i widnieje na niej napis „Zasław”, natomiast na drugiej znajduje się napis „Popówka

# Nowe eksponaty w Regionalnej Izbie Pamięci w Lesku



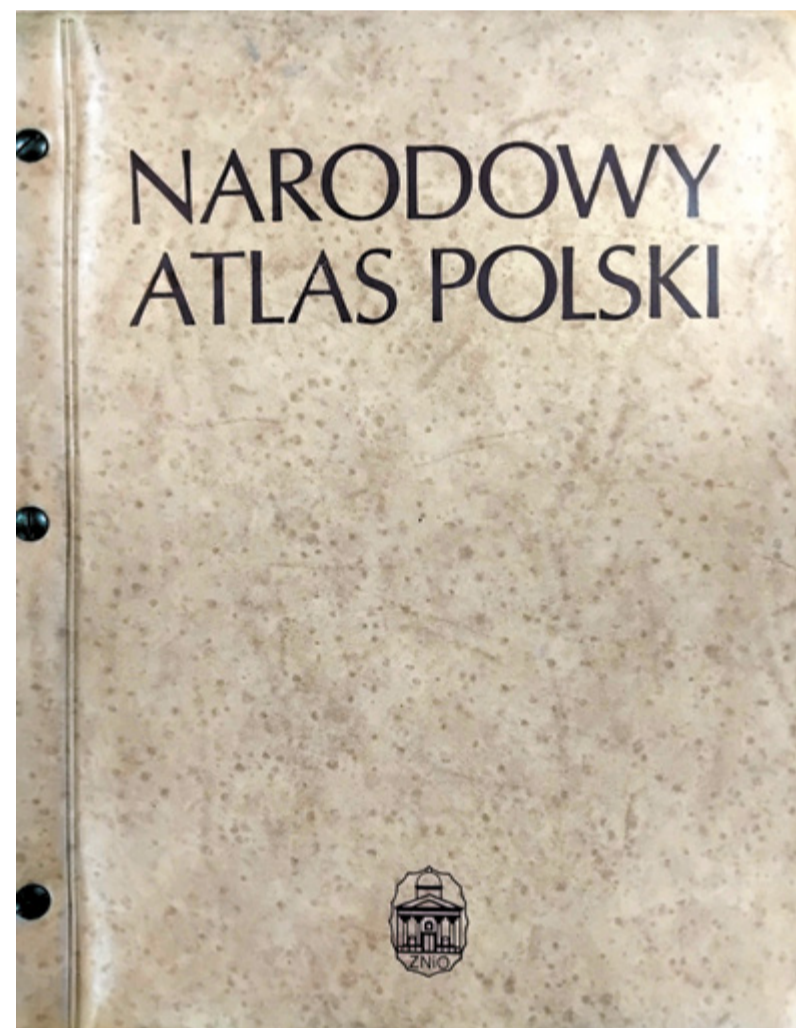
▲ Kartki na paliwo przekazane przez pana Stanisława Macielę – z okresu PRL za I kwartał 1985 r.



▲ Zabytkowa maszyna Singer – rodzinna pamiątka pana Kazimierza Adamiaka



▲ Garnek kamionkowy – darczyńca pan Kazimierz Adamiak



▲ Narodowy Atlas Polski pod redakcją Stanisława Leszczyckiego z lat 70. XX w. ofiarowany przez pana Kazimierza Adamiaka – przepięknie oprawiony, okazałych rozmiarów atlas Polski dostępny do oglądania w Regionalnej Izbie Pamięci w Lesku



▲ Cegła przekazana przez pana Romualda Zwonarza – napis można odczytać jako „Popówka 16”

16”. Jaką historię kryje ta zagadkowa cegła?

**Możesz także dołożyć swoją cegielkę do Izby Pamięci!**

Wszystkim dotychczasowym darczyńcom serdecznie dziękujemy i przypominamy że cały czas przyjmujemy nowe eksponaty. Gorąco

zachęcamy wszystkich chętnych do kontaktu w tej sprawie.

► Można zgłaszać się telefonicznie pod nr. tel. 536 960 367 lub osobiście do Regionalnej Izby Pamięci w Lesku, która mieści się na I piętrze kamienicy przy Placu Konstytucji 3 Maja 11.

► TEKST I ZDJĘCIA: BEATA RYCHLIKA-RAJCHEL

# VII Leski Jarmark Wielkanocny – tradycja, smak i świąteczna atmosfera

**W dniach 27–28 marca w Lesku odbył się VII Leski Jarmark Wielkanocny – wydarzenie, które na stałe wpisało się w przedświąteczny kalendarz miasta i co roku przyciąga mieszkańców oraz turystów spragnionych świątecznego klimatu.**

Od 2019 roku Plac Pułaskiego oraz okoliczne ulice wypełniają się stoiskami artystów, rzemieślników, twórców ludowych, szkół, kół gospodyń wiejskich oraz producentów naturalnej żywności i dekoracji. Jarmark cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem – zarówno wśród mieszkańców Leska i okolic, jak i odwiedzających region gości.

Podczas tegorocznej edycji, burmistrz Adam Snarski oraz Katarzyna Dudzińska, dyrektor Bieszczadzkiego Domu Kultury, podziękowali wystawcom za ich zaangażowanie oraz wkład w tworzenie tego wyjątkowego wydarzenia. Do mieszkańców

skierowano również serdeczne życzenia wielkanocne.

## Okazja do spotkań i inspiracji

W czasie jarmarku na odwiedzających czekały liczne stoiska pełne rękodzieła i regionalnych produktów. Wśród nich można było znaleźć tradycyjne pisanki i stroiki wielkanocne, dekoracje świąteczne, ceramikę, ozdoby z drewna i tkanin, a także szeroki wybór lokalnych przysmaków – domowe wypieki, miody, sery, wędliny oraz różnorodne przetwory.

Jarmark był świetną okazją, aby poczuć atmosferę zbliżających się świąt, znaleźć inspiracje do ich przygotowania oraz zrobić wyjątkowe, świąteczne zakupy.

VII Leski Jarmark Wielkanocny udowodnił, że tradycja, lokalność i wspólne spędzanie czasu mają wciąż ogromne znaczenie.



ŻYC Z PASJĄ

# Esencja jest dla mnie boskością

► ROZMAWIAŁA: GRAŻYNA  
KAZNOWSKA  
ZDJĘCIA: PRYW. ARCH.  
ANNA AXJA JAŹDZYK

**Poszukując kolejnej osoby do rozmowy o pasji życia lub życia z pasją, nagle zapachniało wiosną. Bo przecież jest kwitnąco, zieleń w milionach odcieni zaczyna pieścić nasze zmysły wzroku i powonienia, a wiosna to przecież kobieta. Barwna, wrażliwa, delikatna ale i silna.**

**M**yśli moje uciekły więc do pewnej ciekawej i oryginalnej kobiety, artystki, z którą właśnie siedzę w Lesku, pijemy kawę i rozmawiamy, jest nią aktorka, wokalistka, malarka i muzyk Ania Axja Jażdżyk.

Aniu, dziękując Ci za sam fakt wyrażenia zgody na rozmowę ze mną i podzielenia się z czytelnikami swoją wrażliwością, spytam może i trywialnie, ale z krótkim wprowadzeniem. Ktoś kto rzuca życie w dużym mieście i „ucieka” w Bieszczady, najczęściej ma już za sobą kawałek dorosłego życia, sukcesy i porażki, a Ty wybrałaś tę drogę, właściwie na życia starcie, dlaczego?

– Ja pomimo swojego, już może wcale nie takiego młodego wieku (*śmiech*) dużo przeżyłam. Byłam aktorką, modelką, prezenterką telewizyjną, prowadziłam firmę, byłam producentką, managerem, ale dla mnie muzyka i sztuka jest tłem, i są to jedyne rzeczy, w których widzę sens działania. Sensem są dla mnie również relacje międzyludzkie. Dla mnie ogromne znaczenie ma esencja życia, a nie powierzchowność.

Nie ważne jest dla mnie posiadanie, statusy, czy symbole, może dlatego, że bardzo mocno osadzona jestem w ścieżce duchowej. Cały czas uczę się jak stawać się miłością, jak stawać się lepszym człowiekiem, bliższym boskości. To właśnie esencja jest dla mnie boskością. I tego wszystkiego o czym mówię nie miałam w Warszawie. Może dlatego, że wybrałam taką branżę jaką wybrałam, lecz chyba zrobiłam to nieświadomie. Zrobię tu w tym momencie malutką dygresję, gdyż przypominałam sobie, że właśnie przedwczoraj oglądałam z przyjacielem film amerykański z 1985 roku „Powrót do przyszłości” i w pełni zachwytu nad nim stwierdziliśmy, że niestety nie robimy już takich filmów, nie ma takiego kina, podejścia, bo wszystko robimy na skrót. A mówię o tym dlatego że film ten uświadomił mi, że dla takich filmów chciałam zostać aktorką, grać takie postaci



▲ Ania Axja Jażdżyk podkreśla, że sensem są dla niej relacje międzyludzkie

”

**Dla mnie ogromne znaczenie ma esencja życia, a nie powierzchowność.**

i mieć do czynienia z jakością, która jest dla mnie bardzo cenna. Natomiast to, na co trafiłam w życiu zawodowym, to wszystko musiałam grać – bo tak wygląda życie młodego aktora dla którego aktorstwo jest poza pasją również pracą. Niestety większość produkcji była delikatnie mówiąc bardzo średnia. Często gdy przychodziłam na plan serialu i siedziałam wiele godzin w garderobie czekając na swoje wejście, patrzyłam w lustro pytałam samą siebie: kobieto, co Ty robisz ze swoim życiem. Miałam poczucie, że marnuje swoje zasoby, energię, moją wrażliwość, czyli wspomnianą już esencję daną od Boga i wytracam ją na rzeczy błahe, które nic wartościowego nie wnoszą. Dodam, że osobiście nie oglądałam żadnych negatywnych filmów, unikam negatywności w całym swoim życiu. Miałam więc ogromny problem z pogodzeniem swojego myślenia z rzeczywistością w jakiej tkwię. Przez cały ten okres aktorski brałam udział dosłownie w kilku produkcjach które miały sens.

**Od kiedy czułaś tą swoją wrażliwość i fakt, że Twoi rówieśnicy myślą inaczej? Od czasów kiedy byłaś młodą dziewczyną, czy zrodziło się to z czasem?**

– Właśnie jest to ciekawe, bo tak miałam od dziecka. Choć zostało mi to trochę wybite z głowy, bo moje otoczenie, mój rodzinny dom był mocno biznesowy. Nie ukrywam,

że w wieku nastoletnim zaczęła mi moja inność trochę doskwierać, gdyż słyszałam często, nawet za często: bądź normalna. I wtedy zapragnęłam bycia „normalną”. Zaczęłam tłumić swą esencję i starałam się być taka jak wszyscy dookoła. Wychodziło to niestety tragicznie, ani ja nie czułam się z tym dobrze, ani nie skutkowało to niczym pozytywnym. Na moje szczęście życie samo mnie obudziło, oczywiście idąc drogą wyniszczenia siebie, ogromnych problemów. Aż dziesięć lat temu przyszedł krach, który mnie obudził i uświadomił co ja takiego sobie robię. Wtedy też weszłam na poważnie na ścieżkę duchową.

**Modeling był Twoją inicjatywą czy spełnieniem marzeń rodziców?**

– Nie, rodziców nie. Mama całe życie powtarza mi „rób to co kochasz i bądź w tym najlepsza”, a tata najbardziej chciałaby, żebym przejęła po nim firmę. Jakoś tak się stało, że kilka razy fotografowie wyłapali mnie na ulicy, zaproponowali zdjęcia i to oni mnie popchnęli, a że okazało się że byłam w tym dobra i do tego szły za tym niemałe pieniądze, które dla piętnastolatki były pokusą, tak więc, stało się. Nie ukrywam, że imponowało mi to założenie tej nowej maski, karmiło moje ego.

**Ale nie tworzyło ram pod hasłem – nie jedz, wyglądaj tak a nie inaczej?**

– Tworzyło, ja dopiero niedawno wyszłam z zaburzeń odżywiania. Nie tylko modeling ale i aktorstwo wymagało ode mnie sztywnych ram zwłaszcza, że bardzo dużo grałam fann efa-tale, więc wygląd miał tu ogromne znaczenie, a rynek jest bezwzględny – więc musiałam się podporządkować.

**No dobrze Aniu, a czy ten przyjazd – prawie dwa lata temu w Bieszczady, to Twoja pierwsza poważniejsza „ucieczka” jeśli można ją tak nazwać?**

– Nie, to nie jest ucieczka. Ja już w Warszawie wiedziałam, że to rzucę. Nie ukrywam, że chciałam wyjechać nad morze, choć moim marzeniem jest kupić camper i ruszyć w świat. Ja jestem, jakby to można określić... nie bezdomna, ale wszędzie domna. A Bieszczady zdarzyły się dlatego, że zadzwonił do mnie kolega Jacek Olak, że jest w Bieszczadach i robi spektakl, debiut reżyserski i zaproponował współpracę pytając czy mogłabym zagrać. Projekt miał być długi i szczęśliwy więc przyjechałam, niestety spektakle z różnych względów nie wypaliły, nie przetrwały próby czasu, a ja w Bieszczadach zostałam.

**Co w Bieszczadach ujęło Twoje wrażliwe serducho?**

– Wszystko, tu jest wolno i miło, a ludzie są moralni.

**Jak to rozumiesz mówiąc, że ludzie w Bieszczadach są moralni?**

– To, że większość społeczności jest wierząca powoduje, że ludzie żyją na jasnych zasadach. Czuć tu jedność i wsparcie. Ja – dziewczyna z zewnątrz otrzymuję go tak wiele, że aż trudno opisać. Myślę, że społeczność tutejsza nawet nie wie jak jest wspaniała, jak wartościowe jest to jak żyć i w czym żyją, bo nie mają tego odjścia wielkomięjskiego. Tu jest naprawdę bardzo bezpiecznie. Mogę wyjść nocą i nie czuję się zagrożona. Wszyscy sobie pomagają, pomagają sobie wzajemnie.

**Nie myślisz, że trochę idealizujesz? Pytam z przekory**

– (*śmiech*) Właściwie wszyscy mi to mówią, ale jestem tu już prawie dwa lata, więc chyba nie. Poza tym mówię to, czego doświadczam. Oczywiście, że słyszę o innych doświadczeniach, ale ja mam tylko i wyłącznie takie.

**A może to jest tak, że człowiek który rozsiewa dookoła empatię, dostaje też dobro od innych?**

– Może tak być, ale w tej drugiej stronie musi być też to dobro. A w Warszawie bywało bardzo różnie. Ja tutaj bardzo dużo działałam, bo uczę wokalu, malarstwa, gry na ukulele i u mnie w domu, w moim mieszkaniu jest cały czas głośno, czasami potrafię budzić się w nocy i też grać. Niejednokrotnie pytałam sąsiadów, czy im to nie przeszkadza i czy słycać. Otrzymywałam informacje zwrotne, że słycać, ale mam grać bo im to nie przeszkadza. Jest to dla mnie niesamowicie wspierające i bardzo przyjazne zachowanie. Uwielbiam wchodzić do osiedlowego sklepu, w którym prawie wszyscy się znają, rozmawiają z sobą, żartują, opowiadają o swoich smutkach, a ja gdy wchodzę stoję taka rozmarzona i chłonąca całą tą sytuację – jest to piękne.

**Aniu to gdzie dokładnie zakotwiczyłaś w Bieszczadach?**

– W Ustrzykach Dolnych, choć początkowo było to Lesko, ale nie wyszło. A że mieszkam przy Parku pod Dębami, to nie mogę wręcz wyjść z zachwytu nad przyrodą, powietrzem, widokami.

**Wiem, że Twój dom rodzinny był w Radomiu. Czy przeprowadzając się do Warszawy nie czułaś się jak dziewczyna z prowincji?**

– Nie definiuję siebie przez miejsce zamieszkania, czy pochodzenia. Wiedziałam że chcę robić karierę, chcę się rozwijać, dlatego wyjechałam do Warszawy.

**A trafiłaś do Warszawy ze ścieżki modelingu czy pojechałaś na studia?**

– Tak naprawdę, to pierwsze wyprawa do Łodzi, potem do Krakowa, a na koniec do Warszawy. Wszędzie łączyłam modeling z aktorstwem. W Krakowie ukończyłam Lart – Policealne Studio Aktorskie, z którego wywodzi się chyba z 40 procent „rynkowych” aktorów. Ja niestety lub jak kto woli, na całe szczęście, jestem z różnymi szkołami na bakier. Mam swoje autorytety ale nie potrafię, od dziecka, pusto podążać za którymi mi się każe i które nie reprezentują wartości zgodnych z tymi, na których mi zależy.

**Jeśli tak funkcjonujesz to znaczy że jesteś indywidualistką. Zastanawiałaś się kiedyś skąd się to wzięło?**

– Mam tak od małego. Nie rozumiem świata dorosłych, narzucanych relacji, nigdy nie wiedziałam co to znaczy „musisz”.

**Czy ten indywidualizm pomaga Ci w życiu czy raczej przeszkadza?**

– Ja lubię być sama ze sobą. Kocham ludzi, mam ich bardzo dużo wokół siebie, ale ich do niczego nie potrzebuję – szczęście i spełnienie czerpię z wewnątrz i bardzo staram się to pielęgnować.

**Jak się można tego nauczyć aby kochać ludzi i jednocześnie ich nie potrzebować?**

– Moi mistrzowie mówią, że to jest jedyne sposob aby ich naprawdę kochać. Trzeba odnaleźć źródło w sobie, wtedy okazuje się, że już tu i teraz mamy wszystko, więc nie ma już nic na zewnątrz, co ktokolwiek może nam dać lub co możemy

”

**Wszystko, tu jest wolno i miło, a ludzie są moralni.**

zdobyć. Wtedy naprawdę można bezinteresownie dzielić się szczęściem i miłością z innymi – i właśnie tego cały czas się uczę.

**Twoi mistrzowie czyli kto?**

– Na przykład Ojciec de Mello, mój mistrz miłości i wolności, dr Dawid Hawkins – amerykański psychiatra i wielu innych. Wiesz, ta moja ścieżka świadomościowo-duchowa powoduje, że poszukuję prawdy w wielu autorytetów wyciągając esencje z ich nauk. Bo ja wierzę w to, że Bóg jest jeden i prawda jest jedna. Bardzo nie lubię też podziałów religijnych, bo wiem że wszyscy jesteśmy jednością.

**Jeśli więc wyciągasz rękę do świata, do dobra, do samej siebie, to uważasz że istnieją zli ludzie?**

– Nie ma złych ludzi. Są tacy co źle postępują. Natomiast jak się przeanalizuje ich życie, to okazuje się, że oni nie poznali dobra i najczęściej zaznali bardzo dużo zła. Dlatego nie można ich winić, ale można im wskazywać drogę.

**A czy poprzez swoje myślenie, działanie, pracę, czujesz że wpływasz pozytywnie na innych?**

– Tak mówią – a ja robię wszystko, żeby tak było. Zarówno przez moją muzykę, sztukę jak i dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniami podczas wszystkich aktywności edukacyjnych które prowadzę.

**Rzuciłaś Warszawę, rzuciłaś modeling, aktorstwo, rzuciłaś swoje prezenterstwo telewizyjne. Przypomnij czytelnikom skąd Ci mogą pamiętać?**

– Np. z TVN. Byłam w TVN Style i HGTV – prowadziłam tam program „Musisz to mieć”, ale robiłam też działania dla innych stacji TVN. Byłam w Wirtualnej Polsce, podczas mundialu prowadziłam swój program piłkarski. Z piłką miałam również do czynienia pracując w „Weszło”. Grałam w serialu „Przyjaciółki” postać Sabiny no i w wielu innych serialach. Dużo też pojawiałam się w reklamach telewizyjnych.

**Czyli rzuciłaś wszystko by zakochać się w Bieszczadach, a czym się tutaj zajmujesz dokładnie?**

– Przede wszystkim tworzę, maluję i koncertuję. Aktualnie pracuję też nad swoją debiutancką płytą i przygotowuję się na letni sezon koncertowy z nowym materiałem.

W zeszłym roku, w Ustrzyckim Domu Kultury pojawił się konkurs w ramach „Mam talent,” do którego zostałam zaproszona przez dyrektora Wojtka Szotta jako jurorka. Po konkursie podeszły do mnie dzieci i spytały czy mogłabym ich uczyć. Było to takie cudowne i czyste, że zaczęłam. Tak więc od tego czasu prowadzę też zajęcia wokalne, malarskie i gry na ukulele.

Co do malarstwa to właśnie jestem w transie malowania „Fenia”. Fenio jest połączeniem



▲ Ania mówi, że nie rozumie świata dorosłych, narzucanych relacji i nigdy nie wiedziała co toaczy „musisz”



**Systemowe szkolnictwo jakoś do mnie nie trafia.**

feniksa z kurczakiem. Dla mnie jest to alegoria człowieka. Fenio jest nielotem, ma wiele kurczakowych cech ale jest też magiczny no i odradza się z popiołów – jak człowiek. Fenio wzbudza niesamowicie pozytywne emocje zarówno w dzieciach jak i dorosłych – nie sądziłam, że ta seria się tak rozwinie ale wszyscy wokół chcą Fenia, więc więc zastanawiam się nad napisaniem książeczki o Feniu i jego przygodach. Póki co przedstawiam je na płótnach, a dzieciaki ciągle podrzucają mi nowe pomysły czego Fenio powinien doświadczyć – ostatnio skakał ze spadochronem i był na wycieczce w kosmosie. Dostałam również polecenie żeby ustalić datę urodzin Fenia i będziemy świętować ten dzień tortem i imprezką – uwielbiam moje dzieciaki.

**Jak mogłabyś określić swoje malarstwo? Bo nie ukrywam, że ono jest bardzo trudne do podporządkowania pod jakikolwiek kierunek malarski.**

– No właśnie. Bo ono dla mnie łączy wiele elementów z procesami duchowymi. Malując, medytuję i to jest proces ogromnie duchowy. Bo ja też malując na płótnie ćwiczę poddanie Bogu. A jednocześnie mam takie poczucie, że moje malarstwo płynie z mego kanału muzycznego, z mojej muzyki wewnętrznej. Ale dużo też eksperymentuję. Lubię bawić się formą, kolorem i symbolem. Mam kilka stylów, które rozwijam chociaż najlepiej czuję się w mojej wolnej abstrakcji – czuję wtedy jakbym śpiewała improwizację na płótnie.

**Czyli co? Masz wykształcenie muzyczne? Czy jak powiedziałaś**



▲ Artystka jest obecnie w transie malowania „Fenia”

**wcześniej: żadnych szkół i żadnych nakazów, a tylko własna nauka oparta na swoich autorytetach?**

– (Śmiech) No coś tam próbowałam... Ale miałam to szczęście, że miałam mistrza, który powiedział mi, że absolutnie, żadna szkoła – tylko indywidualna droga. Więc tak naprawdę całe moje wykształcenie artystyczne pozyskałam ucząc się indywidualnie od wybranych przez siebie mistrzów. Uważam, że nauka i rozwój są bardzo ważne i ta droga nigdy nie powinna się kończyć. Systemowe szkolnictwo jakoś do mnie nie trafia.

**Jesteś w Ustrzykach, ale z tego co widzę, to co raz bardziej jesteś związana z przestrzenią Leska, mimo że tu nie mieszkasz.**

– Tak. Brałam udział w tegorocznym Forum Kobiet, które uważam za cudowną inicjatywę, otwierałam też swoim solowym koncertem tegoroczną edycję wystawy Bieszczadzkie Zadumania i jednocześnie wystawiam swoje prace. To było coś mistycznego i wspaniałego. Chyba nie ma w kraju takiej drugiej wystawy. Ja chcę po prostu tu być, tworzyć i dzielić się swoim serduchem.

Mam pomysł na inne artystyczne przestrzenie, niedawno zaprosiłam swojego kolegę cenionego street arta, abyśmy w tym roku wspólnie stworzyli trochę street artu w Bieszczadzkiej przestrzeni. Chcemy przejechać przez kilka miejscowości i upiększyć trochę miejskich krajobrazów sztuką uliczną – pewnie w międzyczasie zrobię też uliczne koncerty, które kocham grać. Jeśli to wypali i odbiór będzie pozytywny chciałabym żeby weszło to w tradycję. Żeby co roku zapraszać artystów ulicznych i robić mały mobilny festiwal wspólnego tworzenia, malowania i dzielenia się sztuką – upiększając tym samym smutne miejskie krajobrazy – dodając im koloru i życia.

**Czy jesteś gotowa na to, że musisz szukać wsparcia sponsorów na ten projekt? Wejdiesz jednymi drzwiami, a drugimi Cię wyrzucą?**

– Rzadko mnie wyrzucają (śmiech).

**No tak. Twoje kobiece piękno nie pozwala na to.**

– Wiesz co zauważyłam, że jak się robi takie idee z serca, które mają na celu służyć ludziom, to te pieniądze się znajdują, a ja rzeczywiście mam ten dar przekonywania.

**Czy artystą bywasz czy artystą jesteś?**

– Jestem. Będąc w Warszawie bywałam. Tutaj muzyka, sztuka i tworzenie są ze mną od rana do nocy – a czasem nawet odwiedzają mnie w snach. Każdy mój dzień skupiony jest na tworzeniu, graniu i uczeniu tworzenia i grania.

**Powiedziałaś że jesteś domna – bezdomna. Co to dla Ciebie znaczy? Czy Bieszczady są dla Ciebie tylko chwilą?**

– Wiesz co? Im dłużej tu jestem tym bardziej czuję, że to jest moje miejsce. Tu zaczynam mieć coraz więcej ludzi, którzy chcą ze mną tworzyć i działać. I to jest mój czas. Im dłużej tu jestem, to uważam, że nie byłam w lepszym miejscu, ale co będzie zobaczymy. Pamiętaj, że marzy mi się podróż po świecie – ale na pewno tu już zawsze będzie mój dom i zawsze będę tu wracać.

**Ogromnie Ci dziękuję za to spotkanie i rozmowę oraz życzę aby te nasze piękne Bieszczady stały się dla Ciebie prawdziwym domem, do którego zawsze będziesz powracać, nawet z najdalszych podróży.**

– Dziękuję i ja



**Nie definiuję siebie przez miejsce zamieszkania, czy pochodzenia.**

## EDUKACJA

## Radość, tradycja i twórcza zabawa – warsztaty wielkanocne w Weremieniu

► TEKST I ZDJĘCIE: BARBARA LUPA – SOŁTYS WSI WEREMIEŃ

**W Weremieniu odbyły się Artystyczne Warsztaty Wielkanocne, które na długo pozostaną w pamięci najmłodszych uczestników. Upieczono wielkanocnego baranka, rozmawiano o dawnych świątecznych zwyczajach i szukano wielkanocnego skarbu.**

Wydarzeniu, które odbyło się w dniach 25–27 marca, wzięły udział dzieci z klas 1–3 szkół podstawowych z Leska oraz Tarnawy Dolnej, a całe przedsięwzięcie zostało zorganizowane z inicjatywy Koła Gospodyń Wiejskich w Weremieniu. Pomyślowczynią warsztatów była Anna Bober, której zaangażowanie i serce włożone w przygotowania stworzyły niezwykłą, ciepłą atmosferę tych dni.

Warsztaty były doskonałą okazją do połączenia tradycji wielkanocnych z kreatywną zabawą. Jednym z najważniejszych punktów było wspólne pieczenie wielkanocnego baranka. Dzieci z ogromnym zaangażowaniem uczestniczyły w przygotowywaniu ciasta, ucząc się przy tym dawnych zwyczajów i znaczenia tego symbolu świąt.

Nie zabrakło także części artystycznej – uczestnicy tworzyli własnoręczne ozdoby wielkanocne. Każda praca była wyjątkowa i wykonana z ogromną starannością.



### Pozostaną pamiątki i wspomnienia

W trakcie warsztatów dzieci mogły również skosztować słodkiego poczęstunku, przygotowanego przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich, który dodał im energii do dalszej zabawy. Dużą atrakcją okazało się także poszukiwanie wielkanocnego skarbu – emocjonująca zabawa wywołała wiele radości, śmiechu i zdrowej rywalizacji.

Na zakończenie każda z klas otrzymała własnoręcznie przygotowanego baranka, któremu dzieci wspólnie nadały imię. Ten symboliczny gest sprawił, że warsztaty nabrały jeszcze bardziej osobistego charakteru, a mali uczestnicy mogli zabrać do domu nie tylko piękną pamiątkę, ale i wyjątkowe wspomnienia.

Warsztaty wielkanocne w Weremieniu były nie tylko formą zabawy, ale także cenną lekcją tradycji, współpracy i kreatywności. Dzięki zaangażowaniu organizatorów udało się stworzyć wydarzenie pełne ciepła, uśmiechu i prawdziwie świątecznej atmosfery.

Serdeczne podziękowania kieruję do przewodniczącej Doroty Bryndza, Anny Bober za inicjatywę oraz wszystkich członkiń Koła Gospodyń Wiejskich w Weremieniu – za trud włożony w przygotowanie warsztatów i ogromne serce okazane dzieciom. Dziękuję też dyrekcji i opiekunom uczniów ze Szkół Podstawowych w Lesku i Tarnawie za uczestnictwo w warsztatach wielkanocnych. Dzięki takim wydarzeniom lokalna społeczność staje się jeszcze bliższa, a tradycje przekazywane są kolejnym pokoleniom w najpiękniejszy możliwy sposób.

## EDUKACJA

## Młodzież zapobiega pożarom

Gminne eliminacje turnieju w Lesku rozstrzygnięte

► TEKST I ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

**W Urzędzie Miasta i Gminy Lesko odbyły się gminne eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Konkurs, którego celem jest popularyzacja wiedzy z zakresu ochrony przeciwpożarowej oraz zasad bezpieczeństwa, zgromadził uczniów szkół podstawowych z terenu naszej gminy.**

Uczestnicy wykazali się dużym zaangażowaniem oraz wysokim poziomem przygotowania. Pytania konkursowe obejmowały zagadnienia związane z zapobieganiem pożarom, zasadami postępowania w sytuacjach zagrożenia oraz funkcjonowaniem służb ratowniczych. Rywalizacja była wyrównana, a o końcowych wynikach często decydowały niewielkie różnice punktowe.

## EDUKACJA

► TEKST I ZDJĘCIE: ŚDS

**Wyjścia do biblioteki i kina, obchody Dnia Kobiet, wiosenne spotkania z mieszkańcami oraz śniadanie wielkanocne – marzec w Środowiskowym Domu Samopomocy w Lesku był miesiącem pełnym ciepła, aktywności i wspólnej radości.**

Marzec w Środowiskowym Domu Samopomocy w Lesku upłynął pod znakiem integracji, wspólnych wyjść i serdecznych spotkań. Każdy tydzień przynosił nowe wydarzenia, które nie tylko urozmaicały codzienność uczestników, ale także budowały atmosferę bliskości i wzajemnej życzliwości.

### LEKCJA EMPATII W BIBLIOTECE

Już 3 marca kilkunastu podopiecznych odwiedziło bibliotekę w Lesku, gdzie wzięły udział w lekcji bibliotecznej poświęconej osobom niewidomym. Uczestnicy poznawali alfabet Braille'a, a także próbowali zapisać nim swoje imiona. Spotkanie okazało się nie tylko ciekawe, ale również bardzo pouczające.

### DZIEŃ KOBIEC PEŁEN CIEPŁYCH GESTÓW

Kilka dni później, 6 marca, w ośrodku świętowano Dzień Kobiet. Poniżej przygotowali krótki program artystyczny, a każda z pań usłyszała indywidualne życzenia i otrzymała



W grupie młodszej, obejmującej uczniów klas I-IV, zwyciężyła Kaja Kolarz ze Szkoły Podstawowej w Hoczwi. Drugie miejsce zajęła Kira Boichenko ze Szkoły Podstawowej w Średniej Wsi, a trzecie Amelia Klepek, również reprezentująca tę placówkę. Na czwartym miejscu uplasowała się Anna Kuzio.

W starszej kategorii wiekowej, dla uczniów klas V-VIII, pierwsze miejsce zdobył Filip Grzejszczyk ze Szkoły Podstawowej w Bezmiechowej. Drugą lokatę zajęła Zuzanna Skrzek

ze Szkoły Podstawowej w Manastercu, natomiast trzecie miejsce przypadło Aleksandrze Wojtanowskiej ze Szkoły Podstawowej w Lesku. Kolejne miejsca zajęły Faustyna Ginda oraz Zuzanna Ziemiańska z Manasterca.

Laureaci będą reprezentować gminę Lesko na etapie powiatowym turnieju. Organizatorzy podkreślają, że konkurs nie tylko promuje wiedzę, ale także kształtuje właściwe postawy i świadomość zagrożeń wśród młodych mieszkańców.

## Ciepły i radosny marzec w ŚDS w Lesku



tulipana. Nie zabrakło także wspólnego poczęstunku i wszyscy z apetytem zajadali się pizzą.

### Wizyta w kinie i wiosenne bociany

11 marca uczestnicy wybrali się do kina działającego w Bieszczadzkiem Domu Kultury w Lesku na seans filmu „Za duży na bajki 3”. Była to doskonała okazja do wspólnego spędzenia czasu i chwili rozrywki.

Szczególnym wydarzeniem był 19 marca, kiedy kilku podopiecznych odwiedziło leskie instytucje, by symbolicznie przywitać wiosnę. Uczestnicy pojawili się m.in. w bibliotece, domu kultury, centrum edukacji, ośrodku pomocy społecznej oraz lokalnych firmach i gabinetach.

Na tę okazję przygotowali własnoręcznie wykonane papierowe

bociany – symbol nowego początku, nadziei i budzącej się do życia przyrody. Kolorowe upominki trafiły także do przechodniów, wywołując uśmiechy i życzliwe reakcje mieszkańców.

### WIELKANOCNE SPOTKANIE PRZY WSPÓLNYM STOLE

Pod koniec miesiąca, 31 marca, w ośrodku odbyło się uroczyste śniadanie wielkanocne. Uczestnicy przygotowali krótki program artystyczny, czytali wiersze związane ze świątami, a następnie zasiedli do wspólnego stołu, na którym pojawiły się tradycyjne potrawy wielkanocne. Spotkanie przebiegło w miłej, spokojnej i rodzinnej atmosferze.

Marzec pokazał, że w Środowiskowym Domu Samopomocy w Lesku każdy dzień może być okazją do nauki, radości i budowania relacji.

SPORT

# Młodzi pływacy rywalizowali w Lesku. Udany start gospodarzy

► TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

W niedzielę 12 kwietnia Lesko stało się areną zmagania najmłodszych adeptów pływania z całego regionu. Drugie zawody wiosennej edycji Podkarpackiej Ligi Pływackiej zgromadziły 311 zawodników z 19 podkarpackich klubów. Organizatorem wydarzenia był UKS Aquarius Lesko, który wystawił 35 zawodniczek i zawodników.

Trenerzy UKS z satysfakcją ocenili występ drużyny. Nasi młodzi pływacy zaprezentowali się bardzo dobrze, ustanawiając łącznie 21 nowych rekordów życiowych. Dla 18 osób były to pierwsze zawody w karierze, a jednocześnie okazja do zaprezentowania swoich umiejętności przed licznie zgromadzoną na leskiej pływalni publicznością.

## Dwa medale dla Leska

Podczas zawodów zawodnicy Aquarius Team zdobyli dwa medale. Brązowy krążek wywalczyła Alicja Kondyjowska na dystansie 50 m stylem dowolnym, w niezwykle emocjonującym wyścigu finałowym. Z kolei srebro trafiło do Leny Armaty na 100 m stylem grzbietowym. Jej wynik jest jednocześnie nowym rekordem klubu w kategorii 11 lat i młodszy.

Wszyscy z satysfakcją obserwujemy postęp zawodników. W porównaniu z poprzednimi startami wyraźnie poprawili swoje rezultaty, co potwierdza rosnąca forma zespołu. W klasyfikacji drużynowej drużyna z Leska zajęła 9. miejsce ex aequo z klubem z Tarnobrzega, zdobywając więcej punktów niż podczas poprzednich zawodów.

## Była ambitna postawa i walka do końca

– Widzimy potencjał na jeszcze lepsze wyniki – jednym z wyzwań pozostaje zwiększenie liczby trenujących chłopców, do czego zachęcamy wszystkich zainteresowanych pływaniem – dodają trenerzy UKS.

Organizacja zawodów nie byłaby możliwa bez wsparcia



wychowanków klubu, którzy mimo że studiują i nie trenują już wyczynowo, chętnie wracają do Leska, by pomagać jako sędziowie i współtworzyć lokalne tradycje pływackie. Trenerzy dziękują

również wszystkim zawodnikom za ambitną postawę i sportową walkę do końca.

Podziękowania należą się sponsorom nagród – Sanok Rubber Company oraz H2Oshop.pl.

## REKLAMY

### Delikatesy Piotruś Pan LESKO

ul. Parkowa 2, 38-600 Lesko

ZAPRASZAMY:

poniedziałek-sobota

6:00-21:30

niedziela handlowa

8:00-20:00

[www.piotruspan.pl](http://www.piotruspan.pl)



KINO ZAPRASZA

## REPERTUAR KINA MAJ 2026



### FLEAK. FUTRZAK I JA

PT 01/05 14:30  
SB 02/05 14:30  
ND 03/05 14:30



### DRAMA

PT 01/05 16:15  
SB 02/05 16:15  
ND 03/05 16:15



### CHRONOLOGIA WODY

PT 01/05 18:15  
SB 02/05 18:15  
ND 03/05 18:15



### KWIECIEŃ

PT 08/05 15:30  
ND 10/05 18:30



### WPATRUJĄC SIĘ W SŁOŃCE

PT 08/05 18:00  
ND 10/05 15:45



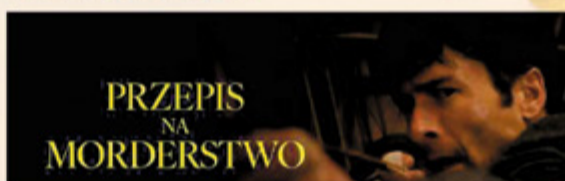
### PAN RYBA

ND 10/05 14:00



### HOPNIĘCI

PT 15/05 15:00  
SB 16/05 15:00  
ND 17/05 15:00



### PRZEPIS NA MORDERSTWO

### PRZEPIS NA MORDERSTWO

PT 15/05 17:00  
SB 16/05 17:00  
ND 17/05 17:00



### MARYJA

MATKA PAPIEŻA

### MARYJA. MATKA PAPIEŻA

PT 15/05 19:00  
SB 16/05 19:00  
ND 17/05 19:00



### KUROZAJĄC I ŚWIĄTYNIA ŚWISTAKA

PT 22/05 14:45  
SB 23/05 14:45  
ND 24/05 14:45



### DIABEŁ UBIERA SIĘ U PRADY 2

PT 22/05 16:30, 18:45  
SB 23/05 16:30, 18:45  
ND 24/05 16:30, 18:45

**BILETY DOSTĘPNE NA:**  
[www.bdk.systembiletowy.pl](http://www.bdk.systembiletowy.pl)

lub w KASIE BILETOWEJ  
godzinę przed każdym seansem



**KINO** BDK